

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04 grudnia 2012 r.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Anna Staszkievicz

Protokolant Arkadiusz Orzechowski

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2012 r. w Jeleniej Górze

sprawy z powództwa **A. Z. (1)**

przeciwko **(...) Sp. z o.o. w R.**

o zwrot kosztów podróży

I. powództwo oddała,

II. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 467 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

### UZASADNIENIE

Powód A. Z. (1), w pozwie wniesionym przeciwko (...) Sp. z o.o. w R., domagał się zasądzenia na jego rzecz kwoty 4.504 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 07 lutego 2012 r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu powód wskazał, że był zatrudniony u strony pozwanej na podstawie umowy o pracę w okresie od dnia 01 lipca 2011 r. do dnia 26 listopada 2011 r. Wykonywał na rzecz strony pozwanej pracę w zakresie odwiertów strzałowych w kopalniach na terenie województwa (...)i otrzymywał każdorazowo polecenie służbowe do konkretnej kopalni. Polecenia te były przez niego wykonywane jako podróże służbowe poza miejsce siedziby pozwanego i w tym celu, w porozumieniu ze stroną pozwaną, korzystał z własnego samochodu marki F. (...). Na początku pracy strona pozwana rozliczała koszty podróży służbowych powoda bez żadnych problemów. Pozwana nie rozliczyła poniesionych przez powoda kosztów tych podróży do kopalń w G.K., L., G.i B.w miesiącach wrzesień 2011 r. – w wysokości 1.340 zł, październik 2011 r. – w wysokości 1.144 zł i listopad 2011 r. – w wysokości 470 zł, co daje łącznie kwotę 4.504 zł. Wszystkie te podróże były wykonywane przez powoda jako podróże służbowe w rozumieniu art. 77<sup>5</sup> kp, albowiem zlecenia były poza siedzibą pozwanej i na jej polecenie.

W dniu 12 kwietnia 2012 r. Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym uwzględnił żądanie pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana domagała się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia kosztów ewentualnego zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu wskazała, że z uzasadnienia pozwu wynika, iż powód domaga się zasądzenia kwoty 2.954 zł tytułem zwrotu kosztów podróży służbowych we wrześniu, październiku i listopadzie 2011 r. Ponadto zgodnie z umową o pracę z dnia 01 lipca 2011 r. miejscem pracy powoda był teren województwa (...) i (...). Tym samym dojazd powoda do kopalń w województwie (...) nie był podróżą służbową, a dojazdem z miejsca zamieszkania do miejsca pracy. Pozwana nigdy nie zawierała z powodem umowy o używanie prywatnego samochodu do celów służbowych. W pierwszej fazie zatrudnienia dobrowolnie pokrywała koszty „kilometrówki”,

ale wobec zastrzeżeń co do właściwego wykonywania przez powoda obowiązków pracowniczych, zaniechała tego we wrześniu 2011 r.

W głosach końcowych pełnomocnik powoda ograniczył żądanie do kwoty 2.954 zł wraz z ustawowymi odsetkami określonymi w pozwie.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Bezspornym jest, że A. Z. (1) był zatrudniony w (...) Sp. z o.o. w R., na podstawie umowy o pracę, w okresie od dnia 01 lipca 2011 r. do dnia 26 listopada 2011 r. na stanowisku pomocnika maszynisty wiertniczego, pomocnika wydawcy materiałów wybuchowych i pomocnika strzałowego.

W umowie o pracę z dnia 01 lipca 2011 r. strony umowy określiły, że miejscem wykonywania pracy przez A. Z. (1) jest teren województwa (...) i (...).

Dowód: kopia umowy o pracę k. 10-14;

Praca A. Z. (1) polegała na tym, że był on telefonicznie informowany przez pracodawcę, do której kopalni ma się udać i jeździł tam dotąd, dopóki wykonał odwierty do odstrzału.

Dowód: zeznania powoda A. Z. (1) k. 64-64v;

Bezspornym jest, że A. Z. (1) dojeżdżał do wyznaczonych kopalń z miejsca zamieszkania swoim prywatnym samochodem.

Do września 2011 r. A. Z. (1) otrzymywał od pracodawcy (...) Sp. z o.o. w R. zwrot kosztów dojazdu do pracy samochodem. Zwrot tych kosztów miał charakter uznaniowy, nie wynikał on z umowy o pracę lub regulaminu pracy i wynagradzania. Za każdym razem decyzję o zwróceniu A. Z. (1) tych kosztów podejmował dyrektor generalny M. J.. Po uzyskaniu przez M. J. informacji o niewłaściwym wykonywaniu pracy przez A. Z. (1), podjął on decyzję o wstrzymaniu refundacji kosztów dojazdu od września 2011 r.

Dowód: zeznania świadka M. S. k. 51v-52,

zeznania świadka B. D. k. 52v-53,

zeznania świadka M. J. k. 63v-64.

**Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powód oparł swoje roszczenie na treści art. 77<sup>5</sup> kp. Zgodnie z § 1 tego artykułu pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy zadanie służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy, lub poza stałym miejscem pracy przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową.

W ocenie Sądu, na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie nie można uznać, aby dojazdy powoda z miejsca zamieszkania do kopalń, gdzie wykonywał pracę, stanowiły każdorazowo podróż służbową w rozumieniu powyższego przepisu.

Wydają rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie Sąd podzielił stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 09 grudnia 2011 r. (sygn. akt II PZP 3/11). Sąd Najwyższy przypomniał tam, że „w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2008 r., II PZP 11/08 (OSNP 2009 nr 13-14, poz. 166; Gdańskie Studia Prawnicze-Przegląd Orzecznictwa 2010 nr 1, poz. 15, z glosą M. Rycak; Monitor Prawa Pracy 2010 nr 11, s. 611, z glosą M. Drewicza) Sąd Najwyższy wyjaśnił, iż art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p. odnosi się jedynie do

zadania służbowego rozumianego jako zdarzenie incydentalne w stosunku do pracy umówionej i wykonywanej zwykle w ramach stosunku pracy. Z art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p. wynika bowiem wprost, że podróż służbowa, która jest swoistą konstrukcją prawa pracy, ma charakter incydentalny. Jej podstawę formalną stanowi polecenie wyjazdu służbowego, które powinno określać zadanie oraz termin i miejsce jego realizacji. Zadanie musi być skonkretyzowane i nie może mieć charakteru generalnego. Nie jest zatem podróżą służbową wykonywanie pracy (zadań) w różnych miejscowościach, gdy przedmiotem zobowiązania pracownika jest stałe wykonywanie pracy (zadań) w tych miejscowościach. W konsekwencji wykonywaniem zadania służbowego w rozumieniu art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p. nie jest wykonywanie pracy określonego rodzaju, wynikającej z charakteru zatrudnienia. Taka praca bowiem nigdy nie jest incydentalna, ale permanentna. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu tej uchwały wywiódł przy tym, że nie jest sprzeczne z prawem wskazanie w umowie o pracę pewnego obszaru geograficznego jako miejsca wykonywania pracy. Takie ukształtowanie miejsca świadczenia pracy jest możliwe, bowiem nie wyklucza tego żaden przepis prawa. (...) Przyjęte w tej uchwale stanowisko - choć mające zastosowanie bezpośrednio do kierowców transportu międzynarodowego - prowadzi do ogólniejszego wniosku, że pracownik mający wskazany w umowie o pracę określony obszar jako miejsce wykonywania pracy, nie jest w podróży służbowej, jeżeli tego obszaru nie opuszcza”.

Bezspornym w niniejszej sprawie był fakt, że A. Z. (1)dojeżdżał z miejsca zamieszkania swoim prywatnym samochodem do wyznaczonych kopalń na terenie województwa (...)i tam wykonywał swoje obowiązki pracownicze. Należy jednak zauważyć, iż w umowie o pracę strony określiły, że miejscem wykonywania pracy przez A. Z. (1)jest teren województwa (...)i (...). Powód przyznał w zeznaniach, iż zdawał sobie sprawę z tego, że tak będzie wyglądała jego praca, że będzie musiał dojeżdżać do kopalń. Zaprzeczył, aby otrzymywał pisemne polecenia wyjazdów służbowych. Biorąc zatem pod uwagę powyższe ustalenia faktyczne oraz okoliczności przytoczone w uzasadnieniu uchwały SN z dnia 09 grudnia 2011 r. należało stwierdzić, iż wykonywanie tego rodzaju pracy przez powoda, wynikającej z charakteru zatrudnienia, nie było wykonywaniem zadań służbowych w rozumieniu art. 77<sup>5</sup> § 1 kp. Z zeznań świadków będących pracownikami strony pozwanej wynika z kolei jednoznacznie, że zwrot pracownikom kosztów dojazdu z miejsca zamieszkania do pracy miał charakter uznaniowy. W przypadku powoda taki obowiązek pracodawcy nie wynikał ani z umowy o pracę ani z umowy o używanie samochodu prywatnego do celów służbowych, albowiem strony takiej umowy nie zawarły. Obowiązek ten nie wynikał również z regulaminu pracy i wynagradzania. W ocenie Sądu okoliczności te nie zostały w żaden sposób podważone przez powoda w niniejszym postępowaniu. Strona pozwana przyznała, że w pierwszej fazie zatrudnienia dobrowolnie pokrywała koszty tzw. „kilometrówki”, ale wobec zastrzeżeń co do właściwego wykonywania przez powoda obowiązków pracowniczych, zaniechała tego we wrześniu 2011 r.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności Sąd oddalił powództwo, jako co do zasady nieuzasadnione.

Z uwagi na to, że strona pozwana była reprezentowana w niniejszym postępowaniu przez zawodowego pełnomocnika, stosownie do art. 98 § 1 i 3 kpc i § 12 ust. 1 pkt. 2 w zw. z § 6 pkt. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz strony pozwanej kwotę 467 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.